

# Agnieszka Osiecka, Ballada o dziewczynie co piła

Są małe stacje wielkich kolei,  
Nieznane jak obce imiona,  
Małe stacje wielkich kolei,  
Jakiś napis i lampa zielona.  
Na takiej stacji dawno już temu  
Z daleka jadąc- daleko,  
Widziałem dziewczynę w niebieskim szaliku,  
Jak piła gorące mleko.  
Teraz tamtędy nigdy nie jeżdżę  
I miasto moje daleko,  
Lecz myślę czasami o tamtej dziewczynie,  
Jak piła gorące mleko.  
I nieraz chciałbym aby tu była-  
Może to miało by sens.  
Jak ona śmiesznie to mleko piła  
Gapiąc się na mnie spod rzęs...  
Mam swoje sprawy, inne podróże  
I nie tamtędy droga.  
Lubię ulice wesołe i długie  
I kolorowe światła na rogach.  
Może ma chłopca tamta dziewczyna,  
Może wybrała się w świat.  
Albo po prostu jest głupia,  
Jak jej siedemnaście lat...  
    Z resztą to przecież nie ma znaczenia-  
    Mieszkam naprawdę daleko,  
    A myślę czasem o tamtej dziewczynie,  
    Jak piła gorące mleko...  
I nieraz chciałbym, aby tu była-  
Może to miało by sens.  
Jak ona śmiesznie to mleko piła,  
Gapiąc się na mnie spod rzęs...